

RYSZARD NOWICKI

ur. 1933; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	"Kurier Lubelski", prasa lubelska, komiks

Oni zdaje się występowali pod pseudonimami

[W „Kurierze”] 3/4 kolumny dużego formatu zajmował sport. Czasem drukowało się na tej ostatniej stronie, pod wiadomościami sportowymi, powieść w odcinkach. Były to takie szlagiery przedwojenne. Powieści np. Marczyńskiego. Albo powieści komiksowe, czego nikt nie robił, a „Kurier” drukował takie komiksy w odcinkach. Autorzy pochodzili z Łodzi. Dwaj rysownicy bardzo zdolni. Zresztą to był okres, kiedy nie firmowano nazwiskami, np. komiksów. Oni zdaje się występowali pod pseudonimami. Jedna strona była poświęcona informacjom miejskim. Jeśli to była czwórka, czyli jeśli to były cztery strony, na stronie drugiej były to wiadomości z województwa i tzw. przerzuty, czyli ciąg dalszy tekstów zamieszczonych na stronie pierwszej. A na stronie pierwszej były aktualności i niewiele polityki. „Kurier Lubelski” no musiał dawać te teksty, które obowiązywały, i przychodziła nota: „Taki tekst trzeba zamieścić”. Często wyklócaliśmy się o to, żeby te oficjalne sprawozdania z różnych imprez natury państwowej, bądź partyjnej zamieszczać w skrótach. Czasem w tajemnicy robiliśmy skróty większe, niż oficjalnie były dozwolone.

Data i miejsce nagrania	2014-02-25
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Anna Jowik
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"